

JOANNA CIESIELSKA-KLIKOWSKA

Uniwersytet Łódzki
ORCID: 0000-0003-0938-5771

DOI : 10.14746/rie.2022.16.7

BARTOSZ MĄDRY

Uniwersytet Łódzki

Koniec z *Françafrique*? Polityka Emmanuela Macrona wobec państw afrykańskich

Wprowadzenie

Francja od wieków obecna była na kontynencie afrykańskim, na którym za sprawą kolonii budowała potęgę imperium. Przez setki lat kolonializmu Afryka postrzegana była przez Francję bardziej jako przedmiot i źródło bogactwa, niż podmiot polityki zagranicznej i relacji międzynarodowych (Agulhon, 1984; Hargreaves, 2005; Huillery, 2014). Diametralną zmianę stanowił dla Republiki Francuskiej XX w., który okazał się czasem powstania współczesnych, niepodległych państw afrykańskich. Zachodzące wówczas procesy polityczne na świecie wymusiły na Francuzach zmianę percepcji swoich dawnych posiadłości, tworząc układ z założenia partnerski, choć niedoskonały (Charbonneau, 2008, s. 281; Kosta, 2009).

Obecnie, za sprawą największych wpływów spośród państw Unii Europejskiej w Afryce, Francję uznać można za nieformalnego przedstawiciela UE na tym kontynencie i łącznika we wzajemnych stosunkach. Stąd pozycja Paryża ma dla pozostałych państw Europy istotne znaczenie. Dekolonizacja otworzyła drzwi dla nowych, pozaeuropejskich graczy w tym regionie, takich jak USA, Rosja i Chiny. O ile Stany Zjednoczone, tak jak Francję, kwalifikuje się jako przedstawiciela Zachodu i bogatej Północy, o tyle Rosję i Chiny określić można jako kraje opozycyjne.

Tematem artykułu jest analiza najnowszych dziejów V Republiki, a przede wszystkim okresu prezydentury Emmanuela Macrona (2017–), w kontekście polityki wobec Afryki. Skupiono się na scharakteryzowaniu projektów i dokonań francuskiego przywódcy w odniesieniu do kreowania politycznych, społecznych i militarnych relacji w regionie Afryki Subsaharyjskiej. Ze względu na aktualne wydarzenia w Ukrainie zaprezentowano ponadto problem rywalizacji o wpływy w Afryce między Francją i Rosją. Choć Ukraina i Sahel są odległe geograficznie, niczym naczynia połączone wiążą politykę zagraniczną Francji i Rosji realizowaną w Afryce. Autorzy zdecydowali się nie poruszać w tekście kwestii aktywności chińskiej, ponieważ – choć niezmiernie ciekawa i istotna – ogranicza się ona głównie do działalności handlowo-inwestycyjnej, w przeciwieństwie do Francji i Rosji, które prócz ekonomicznego zaangażowania, są silnie obecne militarnie i politycznie. Znaczenie miała ponadto długość wzajemnej rywalizacji państw na omawianym obszarze. Jeszcze w XX wieku, w okresie dekolonizacji, ZSRR działał najwięcej na rzecz eksportu komunizmu do Afryki. Sowietci,

we współpracy z sojuszniczą Kubą, wspomagali Afrykanów sprzętem militarnym i inżynierami, budując przy tym własną siatkę wpływów. Miało to na celu wypchnięcie Zachodu (w tym również Francji) poza kontynent afrykański.

Pierwsza z postawionych hipotez badawczych zakłada, że wraz z objęciem prezydentury przez Emmanuela Macrona i ze względu na jego świeże spojrzenie na kwestię relacji międzynarodowych, Afryka stała się bardziej partnerem, a nie obiektem realizacji polityki zagranicznej Francji. Druga z hipotez badawczych wnosi natomiast przypuszczenie, że niepowodzenia misji wojskowych w regionie Sahelu ośmielają innych graczy międzynarodowych, w tym Rosję, do zwiększania tam swojej strefy wpływów.

Artykuł podnosi szereg pytań badawczych, a brzmią one następująco: Jaką pozycję posiada aktualnie Francja wśród swoich dawnych kolonii? Jaką politykę wobec regionu wyznacza prezydent Macron? Jakimi narzędziami posługuje się w celu jej realizacji? Istotnym pytaniem jest również, jak i dlaczego przebiega na tym obszarze rywalizacja z Federacją Rosyjską, a także, jakie konsekwencje w tym kontekście niesie trwająca wojna na wschodzie Europy?

Praca powstała w oparciu o paradygmat neorealistyczny, zakładający, że interesy narodowe, które determinują decyzje mężów stanu, są obiektywnie definiowalne (Waltz, 2010). Artykuł został przygotowany z wykorzystaniem metody analizy źródeł, w dużym stopniu bazując na artykułach prasowych, raportach, danych statystycznych i publikacjach internetowych. Ze względu na bieżący charakter opisywanych wydarzeń, analiza afrykańskiej polityki Macrona została jak dotąd w niewielkim tylko stopniu opracowana naukowo (Peng, 2022; Glaser, Airault, 2021)¹.

Filary polityki Emmanuela Macrona względem państw afrykańskich

Ważnym elementem systemu politycznego Francji, za pomocą którego badać należy percepcję tego kraju na scenie międzynarodowej są kompetencje, jakie posiada prezydent. Konstytucja V Republiki Francuskiej z 4 października 1958 r. przyznała bowiem mocną pozycję ustrojową prezydentowi oraz nadała mu szerokie uprawnienia w zakresie legislatywy, jak i egzekutywy. W odniesieniu do polityki zagranicznej zapisy konstytucji gwarantują prezydentowi silne stanowisko – to prezydent jest bowiem głównym kreatorem relacji międzynarodowych Francji. Do jego podstawowych obowiązków należy reprezentowanie V Republiki w relacjach zewnętrznych; ponadto jego prawem jest mianowanie ambasadorów, akredytacja przedstawicieli dyplomatycznych państw trzecich, prowadzenie rokowań dotyczących umów międzynarodowych podlegających ratyfikacji, jak i ich ratyfikacja (Gdulewicz, 1997, s. 100 i n). Te kompetencje czynią z przywódcy Francji osobą odpowiedzialną za określanie kierunków polityki zagranicznej – nie zaś ministra spraw zagranicznych czy szefa rządu. Polityka zagraniczna Francji nie wynika z poglądów politycznych rządzącej partii, a jest głównie utożsamiana z osobą prezydenta i jego programem wyborczym. Zatem także w kontekście relacji Francji z Afryką nale-

¹ Niniejszy tekst jest efektem współpracy autorów w ramach projektu „Mistrzowie Dydaktyki”, współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój; projekt realizowany przez Uniwersytet Łódzki w ramach umowy MNiSW/2020/312/DIR/KH.

ży utożsamiać działania Paryża ze strategiami opracowywanymi w Pałacu Elizejskim i zgodnie z perspektywą urzędującej głowy państwa.

Afryka zajmowała od początku prezydentury ważne miejsce w politycznej agendzie działań Emmanuela Macrona, co wynikało z jego empirycznego poznawania tego kontynentu. Jeszcze podczas studiów w prestiżowej francuskiej Narodowej Szkole Administracji (*École nationale d'administration*, ENA) Macron wyjechał do Abudży w Nigerii na sześciomiesięczny staż w ambasadzie. Pozwoliło mu to zebrać wiedzę na temat historii i współczesności państwa, ale i doświadczenie w kontaktach z lokalnymi politykami i urzędnikami. Gdy 14 maja 2017 r. obejmował urząd prezydenta, jego zrozumienie i przenikliwość dla spraw poszczególnych krajów afrykańskich były relatywnie wysokie. Sądzone więc, że Macron będzie starał się unowocześniać fundamenty francuskiej dyplomacji, jakkolwiek uważano też, że będzie on przede wszystkim kontynuatorem dotychczasowej linii reprezentowanej przez poprzednich prezydentów, nie zaś kreatorem innowacyjnych projektów (Duclos, 2021a).

Podstawą jego polityki wobec kontynentu afrykańskiego stało się przemówienie wygłoszone 28 listopada 2017 r. do przeszło 800 studentów na uniwersytecie w Wagadugu, stolicy zachodnioafrykańskiego Burkina Faso. Podczas wystąpienia Macron mówił przede wszystkim o francuskiej odpowiedzialności za losy Afryki, w tym o kwestiach kolonializmu. Okres kolonialny nazwał wręcz czasem „niezaprzeczalnych zbrodni” na mieszkańcach Afryki. Jak wskazywał, sam pochodzi z tego pokolenia Francuzów, które „nie ma już nawyku pouczenia Afrykanów”. Dodał jednak, że Europa i Afryka muszą skupiać się na budowaniu mostów, a kontynentu afrykańskiego nie można postrzegać wyłącznie przez pryzmat biedy, przemocy i zapomnienia. Jak podkreślał, konieczne jest zbudowanie „nowego partnerstwa”, które będzie oparte na zerwaniu starych więzi między Francją a 14 byłymi koloniami francuskimi. Jak oznajmił, „nie ma już francuskiej polityki wobec Afryki. Jest polityka, którą możemy prowadzić razem; są przyjaciele, są ludzie, z którymi się zgadzamy lub nie. Ale przede wszystkim jest kontynent, któremu musimy spojrzeć w twarz” (Macron, 2017). Niedługo później Macron wziął udział w V Szczycie Unii Afrykańskiej, Organizacji Narodów Zjednoczonych i Unii Europejskiej w Abidżanie, gdzie dyskutowano na temat presji migracyjnej, a w szczególności zwiększającej się migracji z Libii (*Joint press release of the United Nations*, 2017). Zanim Macron nakreślił podwaliny do budowy relacji z państwami Afryki w czasie wizyty w Burkina Faso i Wybrzeżu Kości Słoniowej, zdecydował o powołaniu Rady Prezydenckiej ds. Afryki. W jej skład weszli przedstawiciele biznesu z państw afrykańskich i Francji, a celem stało się wsparcie dla aktywności gospodarczej w regionie (Olivier, 2017). Pokazało to, że Afryka będzie centralną częścią polityki zagranicznej Macrona.

Jego działanie było motywowane przekonaniem, że wiele globalnych wyzwań mających konsekwencje dla Francji jest skupionych w Afryce jak w soczewce – zmiany klimatyczne i demograficzne, wyzwania terroryzmu czy ochrony zdrowia. Od samego początku prezydentury Macron wkładał więc dużo energii w przebudowę relacji pomiędzy Francją a państwami Afryki i stworzenie nowej narracji. Spośród 22 krajów, jakie odwiedził w pierwszych miesiącach prezydentury, aż 7 znajdowało się w Afryce. Fakt, że jako nowo zaprzysiężony prezydent w pierwszą podróż wybrał się do Niemiec, a następnie do Mali, należy interpretować jako jasny sygnał dotyczący punktów ciężkości

jego kadencji (Shaban, 2017). W trakcie kolejnych miesięcy prezydentury skupiał się na wypracowaniu polityki afrykańskiej, która oparta została na dwóch filarach. Pierwszy z nich zyskał wymiar polityczno-społeczny, drugi natomiast wymiar wojskowy.

Wymiar polityczno-społeczny

Wystąpienie Macrona w Wagadugu stało się manifestem jego koncepcji rozwoju strategii afrykańskiej kształtowanej przez Pałac Elizejski. Zwracając się do studentów i ich wykładowców, domagał się silniejszej współpracy gospodarczej i edukacyjnej, mówił również o kolonialnej przeszłości. Pierwszy z tych elementów miał zwrócić uwagę na próbę przekształcenia polityki Paryża w kierunku bardziej „zglobalizowanej Afryki”. Podczas kolejnych podróży dyplomatycznych prezydent podkreślał konieczność intensyfikacji bilateralnej współpracy gospodarczej m.in z Marokiem, Kongo, Algierią, Senegalem i Wybrzeżem Kości Słoniowej (Economist Intelligence, 2020), które stały się kluczowymi odbiorcami francuskich inwestycji bezpośrednich w Afryce w czasach jego pierwszej kadencji (Bank of France, 2021). Jego aktywność zaowocowała także zwiększeniem wydatków na międzynarodową pomoc rozwojową – z 0,38% francuskiego dochodu narodowego brutto w 2016 r., do 0,53% w 2020 r. (3,6 mld euro). Łącznie aż 18 z 19 krajów, którym przyznano priorytet francuskiej pomocy rozwojowej, znajdowało się w Afryce. Największą część francuskiej pomocy dwustronnej przeznaczono na infrastrukturę i usługi społeczne, w tym edukację, inicjatywy w zakresie zdrowia publicznego, dystrybucję wody i usługi sanitarne. *Gros* funduszy przekazywano w formie dotacji, pożyczek i linii kredytowych, umożliwiając budowę partnerstwa publiczno-prywatnego (Cohen, 2022).

W czasie trwania pandemii i z powodu obaw o wpływ zagrożenia zdrowia publicznego na gospodarkę afrykańską, Macron skonstruował nową strategię, w której kładł nacisk na walkę z rosnącymi nierównościami i zmianami klimatycznymi. Egzemplifikacją jego zaangażowania stał się szereg spotkań, jakie zorganizowane zostały na wiosnę 2021 r., podczas których prezydent Francji domagał się zreformowania Konsensusu Waszyngtońskiego w kwestii zadłużenia krajów afrykańskich. W trakcie konferencji paryskiej w sprawie Sudanu, 17 maja 2021 r., Francja zobowiązała się do udzielenia pożyczki pomostowej w wysokości 1,5 mld dolarów na konsolidację przemian politycznych w tym kraju (France Diplomacy, 2021b). 18 maja 2021 r. natomiast, podczas szczytu dotyczącego finansowania gospodarek afrykańskich, Macron przekonywał, że Francja może wykorzystać swoją wagę w systemie wielostronnym do służenia interesom Afryki. Efektem działań stało się wsparcie finansowe ze strony Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW) – tymczasowe moratorium na spłatę zadłużenia państw afrykańskich i alokacja walut denominowanych w aktywach rezerwowych MFW (tzw. specjalne prawa ciągnięcia) w celu wzmocnienia rezerw krajów afrykańskich (McNair, 2022). Oczywistym celem Macrona stało się zapobieganie pogłębianiu się przepaści pomiędzy gospodarkami państw rozwiniętych i rozwijających się w wyniku epidemii COVID-19.

Jak wskazuje Michel Duclos, na przestrzeni kolejnych lat swej prezydentury Macron angażował się także w inicjatywy służące rozwojowi społecznych relacji i pono-

szenia przez Francję historycznej odpowiedzialności za losy Afryki (Duclos, 2022b). W tym względzie szczególnie duże znaczenie należy przypisać jego zaangażowaniu w normalizację stosunków między Francją a Algierią, a także między Francją a Ruandą. W odniesieniu do pierwszego zagadnienia należy przyznać, że Macron zlecił dokonanie szczegółowej analizy dotyczącej pamięci o francuskiej kolonizacji i wojnie algierskiej. Efektem prac stał się raport Benjamina Story z 19 lutego 2021 r. Dokument wywołał kontrowersje, jednocześnie pomógł rozpocząć ogólnonarodową debatę nad odpowiedzialnością IV i V Republiki za wydarzenia w Afryce Północnej na przełomie lat 1950/1960 (Mortimer, 2022). W kwestii relacji z Ruandą, Macron – opierając się na raporcie komisji ds. ludobójstwa pod przewodnictwem Vincenta Duclert – wskazywał na „kłęzącą odpowiedzialność Francji” za ludobójstwo w tym kraju w 1994 r. W swoim przemówieniu pod Pomnikiem Ludobójstwa w Kigali prezydent podkreślał: „tylko ci, którzy przeżyli noc, mogą być może przebaczyć, a czyniąc to, udzielić nam daru przebaczenia”. Symbolem jego zaangażowania w kwestie pojednania z krajami Afryki stały się także działania, zainicjowane w celu przywrócenia afrykańskiego dziedzictwa kulturowego ich krajom pochodzenia – w 2021 r. Francja zwróciła Beninowi dzieła sztuki zrabowane w okresie kolonialnym (Duclos, 2022b). Działania te wykroczyły daleko poza to, co inni prezydenci francuscy zrobili w przeszłości.

Z pewnością kluczową podwaliną tego społeczno-politycznego wymiaru polityki V Republiki wobec państw Afryki stało się także zaproponowane przez Macrona odejście od współpracy wyłącznie z Afryką frankofońską, a wręcz zerwanie z dominującą od lat 1960-tych koncepcją *Françafrique*. Termin ten stał się przez lata niezwykle pojemnym określeniem, opisującym historyczne relacje między Francją a jej byłymi koloniami w Afryce Subsaharyjskiej. Jego powstanie przypisuje się ówczesnemu prezydentowi Wybrzeża Kości Słoniowej, Félixowi Houphouët-Boigny, który użył go jako terminu *France-Afrique* w 1955 r., aby podkreślić dobre stosunki między Francją a jej byłymi koloniami (Korkmaz, 2019). W najszerszej definicji obejmuje on do dziś stosunki polityczne, finansowe, wojskowe, kulturowe i językowe między dawną metropolią a krajami, które znalazły się pod rządami lub wpływami francuskimi, tzn. Beninem, Burkina Faso, Czadem, Dżibuti, Komorami, Gabonem, Gwineą, Madagaskarem, Mali, Mauretanią, Nigrem, Republiką Środkowoafrykańską, Senegalem i Wybrzeżem Kości Słoniowej. Jak większość konstruktów postkolonialnych, przez dziesięciolecie ten także rzadko był kwestionowany we Francji, ale w drugiej dekadzie XXI w. idea *Françafrique* zaczęła być kontestowana zarówno nad Sekwaną, jak i w samej Afryce. Dyskutowano zagadnienia dotyczące m.in. roli poszczególnych państw w tym związku, korzyści i strat wynikających z tych relacji, motywacji państw afrykańskich, jak i samej Francji. Stawiano pytania o to, czy *Françafrique* jest nadal aktualna i potrzebna (Ndaye, 2010; Chafer, 2017). Asumpt do rozpoczęcia dyskusji dał ekonomista François-Xavier Verschave, który w swoim eseju z 1999 r. zatytułowanym *La Françafrique. Le plus long scandale de la République (Françafrique, najdłuższy skandal Republiki)* dokonał analizy sieci powiązań francuskiej polityki wewnętrznej (w tym finansowania partii politycznych w dawnej metropolii) z politykami i przedsiębiorcami pochodzącymi z krajów Afryki Subsaharyjskiej. Wskazywał, że neokolonialna polityka prowadzona przez kolejnych francuskich prezydentów stała się jedną z głównych przyczyn wybuchu wojny i ludobójstwa w Ruandzie (Verschave, 1999).

Żaden francuski przywódca nie kwestionował publicznie koncepcji *Françafrique*. Poddał go w wątpliwość dopiero François Hollande, gdy stwierdził w 2012 r., że nadszedł czas „zakończenia tego projektu”. Tropem tym podążył Macron, organizując szczyt „Afryka–Francja” w Montpellier 8 października 2021 r., na który zaprosił głównie przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego, trzeciego sektora i organizacji pomocowych (France Diplomacy, 2021a), dając tym samym sygnał, gdzie widzi przyszłość relacji między stronami.

Niemniej jednak utrzymanie wpływów Francji, zwłaszcza dla realizacji jej interesów bezpieczeństwa, pozostawało nadal celem Pałacu Elizejskiego (Sagno, 2017). Studia przypadków francuskich interwencji pokazują, że na przestrzeni lat kolejni przywódcy działali przede wszystkim po to, aby zapewnić interesy siły, poprzez wspieranie reżimów „kooperatywnych” a usuwanie reżimów „niewspółpracujących” w państwach afrykańskich, co w dalszej konsekwencji miało zagwarantować bezpieczeństwo francuskim obywatelom w kraju i za granicą. Zabezpieczało także potrzebę osobistego prestiżu kolejnym prezydentom, rządów oraz obywatelom francuskim, ale także pomagało utrzymać autorytet państwa *vis-à-vis* świata arabskiego, Stanów Zjednoczonych, czy szerzej Organizacji Narodów Zjednoczonych (Gegout, 2018, s. 136–140). Jako narzędzie służące realizacji tych celów wykorzystywano obecność wojsk francuskich na terytorium Sahelu – regionie rozciągającym się na południe od Sahary, od Senegalu aż po Sudan.

Wymiar wojskowy

Drugi filar francuskiej polityki Macrona wobec Afryki odnosi się zatem do stałej obecności militarnej Francji w regionie Sahelu, czego efektem stała się kontynuowana przez niego operacja wojskowa, rozpoczęta przez poprzednika, François Hollande’a. Zainicjowana w styczniu 2013 r. francuska operacja w Mali miała pierwotnie bronić rządu w Bamako przed ofensywą ze strony ugrupowań dżihadystycznych, takich jak Ansar ad-Din, Ruch na rzecz Jedności i Dżihadu w Afryce Zachodniej oraz Al-Ka-ida Islamskiego Maghrebu. Ofensywa była ostatnim rozdziałem w powstaniu, które rozpoczęło się rok wcześniej w północnym Mali, gdy walczący w służbie libijskiego przywódcy Mu’ammara al-Kaddafiego bojownicy tuarescy, powrócili do Mali wraz ze skradzioną bronią z libijskich magazynów, i rozpoczęli w styczniu 2012 r. walkę o niepodległość Azawadu, regionu znajdującego się na północ od Timbuktu. Ostatecznie rozpoczęta przez Francuzów operacja „Serval”, jak nazwano tę obecność sił zbrojnych w Mali, została przeprowadzona na prośbę władz lokalnych przy jednoczesnej akceptacji ze strony ONZ na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 2085 (Le Monde, 2013). Jej oficjalnym celem była pomoc armii malijskiej w zatrzymaniu, odparciu i wyeliminowaniu islamskich bojowników z Azawadu, którzy rozpoczęli atak na centralne obszary Mali, zabezpieczenie stolicy kraju Bamako oraz odzyskanie i utrzymanie integralności terytorialnej tego państwa.

Niewątpliwie jednak kontekst rozpoczęcia operacji przez Hollande’a był znacznie szerszy – miała ona zapewnić bezpieczeństwo około 7000 francuskich cywilów przebywających w tym kraju. Jednocześnie miała zagwarantować spokój w samej Francji,

którą zamieszkuje duża społeczność malijska. Gdyby północ Mali znalazła się całkowicie w rękach islamistów, a obszar ten rozwinąłby się w nowy obóz treningowy dla Al-Kaidy i innych ugrupowań terrorystycznych, Francja musiałaby obawiać się wzrostu poziomu przemocy politycznej we własnym kraju. Stąd Paryż przez wiele poprzedzających operację miesięcy forsował wprowadzenie wielonarodowych manewrów, choć wsparcie dla tego projektu było niewielkie – na poziomie retorycznym wysiłki Paryża wspierała Bruksela oraz Waszyngton (Gotkowska, Szymański, Dębiec, 2020).

Znaczenie miały także interesy gospodarcze Francji, ponieważ Mali i Niger dysponują ważnymi zasobami mineralnymi. Wiele z kopalń uranu eksploatowanych przez Francję znajduje się na terenie północnego Mali. Francuski państwowy koncern jądrowy Areva wydobywa ponadto uran w sąsiednim Nigrze, który jest największym producentem uranu na kontynencie afrykańskim (Guisnel, 2013a). Zatem zaangażowanie wojskowe Francji miało służyć również do zabezpieczenia własnych dostaw energii za pomocą niedrogiego uranu. Niezależność nuklearna Francji stanowiła – co rozumiałe – sprawę państwową i znajdowała się wysoko na liście priorytetów każdego rządu (Gebauer, Hengst, 2013).

Operacja „Serval” trwała niespełna 19 miesięcy, a w dniu 1 sierpnia 2014 r. – już pod nazwą „Barkhane” – została rozszerzona na region Sahelu. W jej ramach rozlokowano łącznie 4600 żołnierzy francuskich w państwach należących do tzw. grupy G5S (G5 Sahel) – w Burkina Faso, Czadzie, Nigrze, Mauretanii i Mali (Guisnel, 2013b). Celem stało się wspólne rozmieszczenie sił zbrojnych w strategicznych miejscach na kontynencie po to, by przeciwdziałać aktywnościom grup dżihadystycznych związanych z Al-Kaidą oraz Państwem Islamskim. Podstawą współpracy stało się porozumienie podpisane 16 lipca 2014 r. przez ministrów obrony Mali i Francji – Bah N’Daw i Jean-Yves Le Drian’a. Umowa ta określała główne obszary kooperacji obronnej, do których zaliczono wymianę informacji, regularne konsultacje dotyczące problemów bezpieczeństwa, szkolenia, doradztwo, oraz francuskie subwencje dla wyposażenia malijskiej armii (Pinneau, Penetier, 2014). Podobne wsparcie szkoleniowe udzielono wojsku senegalskiemu oraz gabońskiemu.

Pod względem działań bojowych miejscem szczególnego zainteresowania Francuzów stał się obszar tzw. „trzech granic” znajdujący się na styku Mali, Nigru i Burkina Faso (historycznie znany jako region Liptako-Gourma). To tam sytuacja była zdecydowanie najtrudniejsza, zaś wpływy ugrupowań terrorystycznych najsilniejsze. Jednak francuskie oddziały operowały w całej zachodniej Afryce, czyniąc operację „Barkhane” największą zagraniczną misją wojskową w historii V Republiki (Gormezano, 2022).

Nie wchodząc w szereg kwestii szczegółowych dotyczących tej operacji wojskowej (Olech, 2022, s. 139–156) warto zwrócić uwagę na jej polityczne konsekwencje. Od samego początku jej trwania, lokalni obserwatorzy mieli sprzeczne poglądy na temat francuskiej interwencji, która stopniowo wzbudzała niechęć do byłego mocarstwa kolonialnego. Malijscy oficerowie i urzędnicy polityczni wskazywali, że Francja – najpierw pod przywództwem Hollande’a, a następnie Macrona – dyktuje im warunki rządzenia we własnym kraju (Lorgerie, 2022). Już samo francuskie poparcie dla byłego prezydenta kraju, Ibrahima Boubacara Keity (dalej: IBK) stało się problematyczne. Jego wybór na stanowisko przywódcy Mali nastąpił po wyborach przeprowadzonych

w lipcu 2013 r., zaledwie kilka miesięcy po rozpoczęciu interwencji „Serval”. Bliski związek Paryża z IBK stał się wówczas obciążeniem, ponieważ prezydent okazał się niezdolny do przywrócenia władzy państwowej i wdrożenia niezwykle potrzebnych reform społecznych i gospodarczych, zapewniających rozwój i edukację. W efekcie, w 2020 r. zamach stanu kierowany przez *juntę* wojskową obalił IBK i postawił Paryż przed trudnym wyborem. Początkowo prezydent Macron i jego siły zbrojne zdecydowały się na priorytetowe potraktowanie trwających operacji przeciwko grupom terrorystycznym, mając nadzieję, że obiecana przez oficerów w Bamako przemiana polityczna przywróci rządy prawa (Samaan, 2022). Jednak sytuacja w Mali była wciąż napięta, albowiem niezadowolony ze zmian w rządzie dokonanych przez tymczasowego prezydenta Bah N’Dawa, płk Assimi Goïta, ówczesny wiceprezydent i *de facto* przywódca *juny*, dokonał drugiego zamachu stanu w maju 2021 r. Wkrótce po ogłoszeniu go tymczasowym prezydentem, Goïta odłożył kwestię powrotu do rządów cywilnych do 2027 r., kładąc tym samym kres pozorom zmian demokratycznych.

Wkrótce po objęciu stanowiska przez Goïtę, agencja informacyjna Reuters ujawniła, że Mali rozpoczęło pracę nad umową z tzw. Grupą Wagnera, rosyjską prywatną firmą wojskową związaną z wywiadem wojskowym Federacji Rosyjskiej (Irish, Lewis, 2021). W Paryżu odczytano tę decyzję jako ruch sygnalizujący chęć Bamako do dalszego dystansowania się od Francji. Ostatecznie francusko-malijskie partnerstwo rozpadło się, gdy Mali wydalilo francuskiego ambasadora pod koniec stycznia 2022 r. (BBC, 2022). Od tego momentu kontynuowanie francuskich działań wojskowych w kraju stało się niemożliwe, a prezydent Emmanuel Macron zdecydował o zakończeniu interwencji militarnej w Mali.

Kryzys stał się uosobieniem dwóch wyzwań, przed którymi stanęli francuscy decydenci podczas trwania operacji w Sahelu. Po pierwsze, Francja polegała na lokalnych partnerach, którzy mieli nie tylko ograniczone środki na walkę z terroryzmem, ale także ograniczoną legitymację miejscowej ludności. W rzeczywistości niezdolność tych państw do zaspokojenia podstawowych potrzeb swoich obywateli częściowo doprowadziła do rozprzestrzeniania się radykalizacji, wzrostu znaczenia ugrupowań terrorystycznych i zwiększającej się przemocy politycznej. Spośród pięciu państw członkowskich G5 Sahel, tylko dwa posiadają stabilne rządy – Niger i Mauretania. Jednocześnie ich sytuacja gospodarcza jest niezwykle słaba, a państwa te borykają się z biedą oraz ekonomicznym niedorozwojem, plasującym je na ostatnich miejscach indeksów światowego rozwoju (Human Development Reports, 2022). Niewątpliwie Paryż nigdy nie miał problemów ze współpracą z afrykańskimi autorytarnymi reżimami – w imię deklarowanych celów utrzymania bezpieczeństwa i prowadzenia interesów gospodarczych. Niemniej zamachy stanu w Sahelu bezpośrednio podważyły sens całej interwencji wojskowej. W krótkim czasie doszło bowiem do znacznego upolitycznienia sił zbrojnych w Sahelu, zagrażając francuskiemu celowi promowania dobrego zarządzania w całym regionie.

Po drugie, siły francuskie musiały dostosować się do zmieniającego się zagrożenia bezpieczeństwa. Podczas gdy dziesięć lat wcześniej grupy terrorystyczne atakowały z północnego Mali, w ciągu dekady przeniosły się na południe do obszaru „trzech granic”. Ponadto zagrożenie z ich strony rozszerzyło się na Zatokę Gwinejską, ponieważ sąsiednie kraje – Benin, Togo oraz Wybrzeże Kości Słoniowej – również stały się celem

licznych ataków. Zatem jeszcze przed styczniem 2022 r. sytuacja w regionie zmusiła siły francuskie do zrewidowania swojej regionalnej postawy. W czerwcu 2021 r. prezydent Macron ogłosił zmniejszenie skali operacji „Barkhane”. Już wtedy planowano zamknięcie francuskich pozycji wojskowych w północnym Mali (w Timbuktu, Kidal i Tessalit). Wynikało to ze sporu politycznego toczonego z *juntą* w Bamako, jak i potrzebą przeniesienia żołnierzy bliżej centrum prowadzonych walk. Władze francuskie poszukiwały zresztą możliwości relokacji wojsk do innych państw. Niger wydawał się tutaj oczywistym wyborem, ponieważ nowy prezydent, Mohamed Bazoum, sygnalizował publicznie chęć przyjęcia międzynarodowych baz militarnych. Co istotne z perspektywy Paryża, uczynił to we współpracy z parlamentem, przywódcami religijnymi i reprezentantami społeczeństwa obywatelskiego (Olivier, 2022). Podobnie otwarte na współpracę z V Republiką pozostaje Wybrzeże Kości Słoniowej. Kraj ten, obecnie jest miejscem stacjonowania prawie 1000 francuskich żołnierzy, zaś w 2021 r. utworzono tam Międzynarodową Akademię Walki z Terroryzmem, której celem jest szkolenie afrykańskich sił zbrojnych. Przeprowadzona na początku lutego 2022 r. wizyta francuskiego szefa sztabu generalnego, gen. Thierry Burkhard, w Abidżanie została przedstawiona jako „plan B” dla obecności wojskowej w Afryce Środkowej (Yansané, 2022). Dyplomatycznie objawia się to również pragnieniem rządu francuskiego, by zmniejszyć nacisk na Mali w ramach G5 Sahel, a promować Inicjatywę z Akry (*Accra Initiative*), jako regionalną formę współpracy łączącą Benin, Burkina Faso, Wybrzeże Kości Słoniowej, Ghanę i Togo (Security Council Report, 2022).

Bez wątplenia jednak następujący od stycznia 2022 r. wymarsz francuskich sił stał się uosobieniem porażki paryskiej polityki interwencyjnej, jednocześnie stając się symbolem słabości całej europejskiej polityki zagranicznej w odniesieniu do regionu Sahelu. Odejście od realizacji tej misji uderza bowiem zarówno w wiarygodność francuskiego przywódcy, który przekonywał międzynarodową opinię publiczną w trakcie trwania swej pierwszej kadencji, że region obejmujący południowe obrzeża Sahary jest strategicznie istotny nie tylko dla Francji, ale powinien być tak postrzegany również przez wszystkie kraje członkowskie UE. Udało mu się zresztą przekonać część państw europejskich (Belgia, Czechy, Dania, Estonia, Francja, Niemcy, Niderlandy, Norwegia, Portugalia, Szwecja i Wielka Brytania) oraz afrykańskich (Mali i Niger) do zbudowania koalicji walczącej przeciwko grupom terrorystycznym działającym w Sahelu jako „Task Force Takuba” (Le Figaro, 2020). Projekt ten miał stać się niejako „laboratorium” wypracowywania wspólnego europejsko-afrykańskiego stanowiska wobec sytuacji w tym regionie i monitorowania organizacji stosujących przemoc polityczną, jednocześnie pomagając skonstruować autonomię strategiczną Wspólnoty w praktyce (Maślanka, 2022). Z perspektywy czasu widać jednak, że wsparcie państw europejskich wynikało bardziej z solidarności sojuszniczej wobec Francji, aniżeli z podzielenia jej diagnozy na temat roli, jaką Sahel powinien odgrywać w polityce bezpieczeństwa całej Unii Europejskiej.

Pomimo ogólnego niepowodzenia misji w Mali, Francja nie zamierza zrezygnować ze swej czynnej obecności w Afryce. W ostatnich latach można jednak zaobserwować stopniowe zwiększanie się międzynarodowej konkurencji w tej części świata, a przede wszystkim wzmaganie rosyjskich i chińskich wpływów. Na potrzeby tego artykułu przedstawione zostanie rosnące zainteresowanie ze strony Federacji Rosyjskiej.

Rywalizacja francusko-rosyjska w Afryce

Biorąc pod uwagę zachodzące w ostatnich latach wydarzenia, warto zastanowić się, jakie bodźce powodują niesłabnące zaangażowanie Francji oraz zwiększającą się aktywność Rosji w Afryce. Pierwszym niezwykle istotnym czynnikiem jest prestiż i utrzymywanie pozycji na arenie międzynarodowej, także poprzez dyplomację publiczną i *soft power*. Francja ze względu na przeszłość kolonialną, odczuwa moralną odpowiedzialność za sytuację w Afryce. W sierpniu 2022 r., już po rozpoczęciu swej drugiej kadencji, prezydent Macron odbył trzydniową wizytę w Algierii z okazji 60. rocznicy proklamacji niepodległości. Nazwał wówczas kolonizację „zbrodnią przeciwko ludzkości” i złożył hołd pod pomnikiem męczenników w Algierze, upamiętniającym ich zbrojne powstanie przeciw Francji (Biznes Alert, 2022). Aspekt dyplomatyczny tej wizyty był kluczowy, bowiem Macron wykorzystał ją jako formę ocieplania wizerunku w dawnych koloniach i kontynuację obecności V Republiki w regionie. Przez lata władze francuskie dostrzegały korzyści płynące z wielowiekowej pozycji mocarstwa. Już w 1957 r. ówczesny minister sprawiedliwości, przyszły prezydent François Mitterrand pisał: „Bez Afryki nie będzie historii Francji w XXI wieku” (Le Monde Afrique, 2017). Szczególna rola Afryki w percepcji Pałacu Elizejskiego widoczna była także w czasie prezydentury Jacquesa Chiraca. Polityk podkreślał między innymi: „Kocham Afrykę, jej terytoria, jej narody i jej kultury. Mierzę jej potrzeby, rozumiem jej aspiracje”. Mówił również: „Krwawiliśmy Afrykę przez cztery i pół stulecia. Potem spłodrowaliśmy jej surowce” (Mateso, 2019), wskazując tym samym, że to na republice spoczywa szczególna odpowiedzialność za losy Afryki – zarówno te przeszłe, gdy uczyniła z części kontynentu swój spichlerz i skarbiec, jak i tę aktualną sytuację związaną z postkolonialnymi problemami państw i regionów.

Jak utrzymuje Marta Pachocka (2011, s. 163–164), to stanowisko wynikało z przeświadczenia o misji dziejowej Francji, jaką ma być pełnienie roli globalnego mocarstwa, niosącego oświecenie wspólnotom międzynarodowym. Myśl ta, wywodząca się jeszcze ze średniowiecza, nosi miano „tysiącletniego snu o potęgde”. Przeświadczenie to ma swoje odzwierciedlenie w decyzjach politycznych francuskiego rządu. Od początku procesu dekolonizacji Francja starała się zatem budować swój wizerunek oparty na roli „rzecznika Afryki w Europie”, jednocześnie koordynując pomoc gospodarczą dla swoich byłych posiadłości (Jaworski, 2011, s. 97–100). Ważnym elementem tego procesu stała się obecność języka francuskiego. Pozwalał on utrzymywać bliskość kulturową między dawną metropolią i państwami postkolonialnymi. Język francuski jest aktualnie czwartym najpopularniejszym językiem świata, obecnie posługuje się nim około 320 mln osób, z czego niespełna połowa (47,4%) żyje w Afryce (La Langue, 2022, s. 6). Według francuskich szacunków, w ciągu najbliższych 30 lat, Afryka powinna mieć ponad 2,5 mld mieszkańców, w tym ponad 800 mln z tej grupy mówić będzie po francusku. Będzie to prawie $\frac{3}{4}$ osób mówiących po francusku na całym świecie (Le Monde Afrique, 2017). Francja stara się utrzymać swoje wpływy wśród państw francuskojęzycznych poprzez zrzeszającą 54 państwa Międzynarodową Organizację Frankofonii. Organizacja została powołana w 1970 r. i jej głównym zadaniem jest promocja języka francuskiego, a także współpraca polityczna, edukacyjna

i ekonomiczna (Francophonie.org, 2022). Ponad połowę państw członkowskich Organizacji Frankofonii stanowią kraje afrykańskie.

Drugim ważnym czynnikiem wzmacniającym francuską obecność w Afryce jest zaangażowanie gospodarcze, czego egzemplifikacją jest system walutowy w państwach Afryki Centralnej i Zachodniej. Funkcjonuje tam Strefa Franka CFA, zrzeszająca w formie współpracy monetarnej i gospodarczej dawne afrykańskie państwa należące do imperium francuskiego (włączając Gwineę Bissau oraz Gwineę Równikową), będące zarazem najuboższymi i najmniej rozwiniętymi państwami świata (Mitręga-Niestrój, 2017, s. 247, 254). Frank CFA jest sztywno powiązany z kursem euro, czego konsekwencją jest podporządkowanie polityce pieniężnej Europejskiego Banku Centralnego (Mitręga-Niestrój, 2017, s. 250). Ponadto państwa posługujące się frankiem CFA zobowiązane są do przechowywania 50% rezerw walutowych we Francuskim Banku Centralnym na niskoprocentowanej lokacie (0,75%), a pieniądze te lokowane są na paryskiej giełdzie (Mitręga-Niestrój, 2017, s. 250). Zwolennicy franka CFA przypisują mu rolę integrującą, stabilizującą i wspierającą rozwój gospodarczy, jednak przeciwnicy określają go mianem „kolonializmu monetarnego” (Mitręga-Niestrój, 2017, s. 247). W dyskursie spotkać się można ponadto z oskarżeniami wobec Francji na temat jej uprzywilejowanej pozycji przetargowej, w szczególności w sektorze wydobywczym (Płaza, 2021). Stąd decyzja by w bliskiej perspektywie czasowej nowa waluta eco zastąpiła krytykowanego franka CFA, choć globalna epidemia COVID-19 utrudniła realizację projektu unii monetarnej 15 państw Afryki w tym względzie. Jest jednak zgoda co do kluczowych zmian, w tym wycofania się Francji z organów zarządzających i zniesienia zobowiązania Banku Centralnego Państw Afryki Zachodniej do deponowania połowy swoich zagranicznych rezerw walutowych w *Banque de France*. Niemniej V Republika ma pozostać finansowym gwarantem eco (Le Monde, 2020).

Trzecim ważnym argumentem dla Republiki Francuskiej, by inwestować w relacje z Afryką, jest znaczna diaspora afrykańska we Francji. W 2015 r. we Francji legalnie przebywało ponad 600 tys. obywateli państw afrykańskich, ponadto około 3 mln Francuzów posiada pochodzenie afrykańskie (*The African diaspora*, 2019). Ze względu na bieżące trendy demograficzne – dynamiczne tempo wzrostu populacji Afryki, jak i ruchy migracyjne wywołane lokalnymi konfliktami i zmianami klimatu, można spodziewać się, że w najbliższych latach zarówno liczba obywateli o pochodzeniu afrykańskim, jak i liczba imigrantów z tego kontynentu ulegną zwiększeniu (Population of, 2022).

Z drugiej strony, w ostatnich latach w Afryce można zaobserwować coraz większą aktywność Rosjan. Federacja Rosyjska (podobnie jak Chiny) jawi się dla niektórych afrykańskich państw jako atrakcyjna alternatywa dla Zachodu, ponieważ nie stawia wymagań związanych z demokracją, ochroną praw człowieka czy ekologią. Począwszy od 2015 r. można zaobserwować próbę powrotu Rosji do prowadzenia interesów z Afryką, zmarginalizowanych od czasu upadku Związku Radzieckiego w 1991 r. W ostatnich latach nastąpił wzrost wartości obrotu handlowego – z 3,4 mld dolarów w 2015 r., 14,5 mld w kolejnym roku (Warsaw Institute, 2019), aż do około 20 mld dolarów w 2018 r. (Legucka, Czerep, 2019). W 2019 r. odbył się symboliczny szczyt Rosja–Afryka w Soczi, pokazujący zainteresowanie pogłębianiem współpracy. Wzięło w nim udział 43 przywódców państw afrykańskich, a spotkanie zaowocowało

podpisaniem porozumienia dotyczącego m.in. współpracy policyjnej, technologicznej, a także promocji języka rosyjskiego między Rosją i Unią Afrykańską (Legucka, Czerep, 2019).

Należy przyznać, że zaangażowanie dyplomacji rosyjskiej stało się szczególnie widoczne po inwazji na Ukrainę 24 lutego 2022 r. Minister Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej, Siergiej Ławrow, udał się w lipcu 2022 r. na *tournée* po państwach afrykańskich. Celem wizyty było między innymi przekonanie opinii publicznej w Rosji, że jako państwo nie jest ona izolowana na arenie światowej i znajduje się w gronie przyjaznych wobec siebie krajów. Jednocześnie szef rosyjskiego MSZ chciał nakłaniać państwa do pogłębiania współpracy gospodarczej, a zarazem utrzymania korzystnej dla Rosji neutralności wobec wojny w Ukrainie (Czerep, 2022). Siergiej Ławrow wykorzystał wizytę w Afryce również do szerzenia dezinformacji na temat Zachodu i zmianę postrzegania rosyjskich działań w Ukrainie. Co istotne, w tym samym czasie w Afryce Zachodniej z wizytą przebywał także prezydent Macron, który prowadził „kontrofensywę” dyplomatyczną, a w wystąpieniach porównywał toczącą się wojnę w Ukrainie do konfliktów kolonialnych i oferował inwestycje w sektor rolniczy w celu przeciwdziałania klęsce głodu (Czerep, 2022).

Kolejnym ważnym powodem dla działalności Moskwy w Afryce jest duże zapotrzebowanie państw afrykańskich na broń, które Rosja stara się zaspokoić. Federacja jest największym dostarczycielem uzbrojenia do Afryki. Z najnowszych analiz wynika, że 44% importu sprzętu wojskowego na ten kontynent pochodzi właśnie z Rosji (Wezeman, Kuimova, Wezeman, 2022, s. 4, 7). Niektóre źródła wskazują, że udział ten jest jeszcze wyższy i wynosi nawet 49% (Bagiński, 2022), dla porównania, Francja odpowiada za 6,1% importu broni do Afryki (Wezeman, Kuimova, Wezeman, 2022, s. 7).

Warto jednak zauważyć, że rosyjska agresja na Ukrainę osłabiła potencjał zbrojeniowy Federacji. Zgodnie z danymi amerykańskiego wywiadu, w związku z wysokimi stratami, zwłaszcza w ciężkim sprzęcie i sankcjami utrudniającymi produkcję uzbrojenia, Rosjanie zmuszeni byli zmniejszyć sprzedaż broni (Detsh, 2022). Zmniejszającą się rosyjską zdolność do produkcji i eksportu broni potwierdza import uzbrojenia z sankcjonowanych krajów, takich jak Iran (drony) i Korea Północna (postsowiecka amunicja) (Ministry of Defense, 2022). Potencjalny brak płynności w realizacji afrykańskich zamówień może kosztować Rosję utratę zyskowych kontraktów, co daje pole, między innymi Francji, by zwiększyć swój eksport do państw afrykańskich.

Prócz broni, ważny element budowania kremlowskich wpływów na Czarnym Lądzie stanowią najemnicy z Grupy Wagnera, nazywani często przez stronę rosyjską „wojskowymi specjalistami”. Chociaż Grupa Wagnera znana jest z bezprawnej działalności (w tym dokonywania zbrodni na ludności cywilnej podczas działań w Syrii i w Ukrainie), część państw korzysta z pomocy rosyjskich najemników. Poprzez wykorzystanie bojowników, Rosja może realizować interesy państwowe bez konieczności oficjalnego zaangażowania. Wagnerowcy są obecni między innymi w Mali, gdzie – jak ocenia francuski wywiad – może ich działać nawet tysiąc. Znaczące zaangażowanie Grupy Wagnera można także odnotować w Republice Środkowej Afryki i Sudanie (Warsaw Institute, 2019). Rosjanie poprzez najemników starają się zabezpieczyć przychylne sobie rządy i zagwarantować wydobycie surowców naturalnych dla Rosji. Spółki powiązane z Jewgienijem Prigożynem, koordynatorem Grupy Wagnera, między

innymi w Zimbabwe są odpowiedzialne zarówno za marketing polityczny afrykańskich polityków, jak i wydobycie złota (Warsaw Institute, 2019). Moskwa w zamian za swoją protekcję, zyskuje kontrakty na wydobycie diamentów w Zimbabwe, Angoli i Botswanie, surowców energetycznych w Egipcie, Mozambiku, Algierii, Nigerii, Ghanie i Kamerunie (Financial Times, 2019).

Niewątpliwie jednak celem zaangażowania rosyjskich bojowników jest również wyparcie sił francuskich z Afryki, co skutecznie udało się w Mali. Jednym z efektów współdziałania wojskowego Mali z Rosjanami, była masakra w marcu 2022 r. w Mourze, gdzie siły rządowe, przy wsparciu około stu wagnerowców, otworzyły ogień do tłumu zgromadzonego na targu (HRW, 2022), a w kolejnych dniach dokonywano masowych egzekucji. Według szacunków zginęło między 200 a 300 ludzi (Guardian, 2022). Rząd Mali nie udzielił śledczym ONZ zgody na zbadanie miejsca masakry, co poskutkowało złożeniem przez Francję wniosku do Rady Bezpieczeństwa ONZ o powołanie niezależnego śledztwa. Wniosek został zawetowany przez Rosję (Africanews, 2022). Wcześniej, również z francuskiej inicjatywy, potępiono starania Mali o nawiązanie współpracy z rosyjskimi najemnikami. Jak argumentowano: „Pojawienie się rosyjskich najemników może jedynie utrudnić utrzymanie bezpieczeństwa w Afryce Zachodniej, doprowadzić do pogorszenia sytuacji w kwestii praw człowieka w Mali, zagrozić porozumieniu na rzecz pokoju i pojednania w Mali oraz utrudnić wysiłki społeczności międzynarodowej, aby zapewnić ochronę ludności cywilnej i udzielić wsparcie malijskim siłom zbrojnym”. Stanowisko Paryża w tej kwestii wsparło 15 państw: Belgia, Czechy, Dania, Estonia, Kanada, Litwa, Niderlandy, Niemcy, Norwegia, Portugalia, Rumunia, Szwecja, Włochy oraz Zjednoczone Królestwo (Wolska, 2021).

Rywalizacja Rosji z Francją w Afryce przynosi daleko idące konsekwencje, nie tylko związane z wizerunkiem i gospodarką. Obecność Rosji w tej części świata pozwala jej destabilizować południe Europy, w tym też Francję, poprzez budowanie zagrożenia dżihadystycznego, stymulowanie migracji i przemyt narkotyków (Repetowicz, 2022), a także utrudnia dostawy surowców energetycznych z Afryki do Europy, co można odczytywać za element narastającej rosyjskiej wojny hybrydowej przeciwko Zachodowi.

Podobnie jednak jak w przypadku handlu bronią, można spodziewać się znacznego załamania się militarnego zaangażowania Grupy Wagnera w państwach Afryki, w związku z intensyfikacją konfliktu w Ukrainie (Górecki, 2022), czy częściową mobilizacją rosyjskich rezerwistów (PAP, 2022). Brak wsparcia ze strony Kremla dla wieloletnich sojuszników może skutkować poddaniu w wątpliwość wiarygodności Rosji jako gwaranta bezpieczeństwa militarnego. Możliwe dalsze niepowodzenia w inwazji na Ukrainę, a przede wszystkim postępująca kontrofensywa Sił Zbrojnych Ukrainy, mająca na celu wypchnięcie agresora do administracyjnych granic z 2014 r., może spowodować erozję wizerunku Rosji w oczach przywódców afrykańskich jako mocarstwa. Wywoływany przez Federację kryzys żywnościowy, będący wynikiem niszczenia upraw w Ukrainie i utrudnieniem eksportu ukraińskiego zboża do państw afrykańskich, może doprowadzić zaś do kryzysu głodu na niespotykaną wcześniej skalę, a w dalszej perspektywie skutkować całkowitym zakwestionowaniem zdolności Moskwy do prowadzenia aktywnej polityki wobec Afryki.

Zakończenie

Podsumowując czas prezydentury Emmanuela Macrona i jego perspektywę na współpracę z krajami afrykańskimi należy stwierdzić, że przeszkody polityczne i gospodarcze uniemożliwiły realizację pełnego potencjału jego polityki. Po pierwsze, podczas swojej pierwszej kadencji francuski przywódca starał się ożywić dyplomatyczne kontakty z państwami w Afryce. Niektóre aspekty tego zwrotu zostały zaprojektowane tak, aby bezpośrednio zająć się dziedzictwem francuskiego kolonializmu w krajach frankofońskich. Macron obserwował również, że rosnąca ranga mocarstw niezachodnich, głównie Rosji i Chin, dała afrykańskim odpowiednikom większą swobodę w nawiązywaniu stosunków w obliczu wzmożonej rywalizacji dyplomatycznej zarówno w Europie, jak i poza nią.

Po drugie, Macron starał się oprzeć politykę gospodarczą i pomocową na narzędziach finansowych mających na celu wzmocnienie istniejących relacji i nawiązanie nowych. Chociaż ta polityka kładła nacisk na partnerstwo z przedsiębiorcami i społeczeństwem obywatelskim, podejście to czasami było nadmiernie transakcyjne i dziś jeszcze nie przyniosło oczekiwanych skutków. Tu potrzebne jest dalekosiężne myślenie, ale i polityczna cierpliwość.

Po trzecie, francuska polityka bezpieczeństwa w Sahelu, oparta na obecności wojskowej, nie zdołała wypracować skutecznych sposobów rozładowania ekstremizmu ani przystosowania się do przemian społecznych i politycznych w regionie. Podczas gdy zwrot Macrona stworzył nową przestrzeń polityczną dla zaangażowania Francji i Afryki na równiejszych zasadach, wizja francuskiego prezydenta dotycząca wzajemnej pomocy i partnerstwa między Francją a krajami afrykańskimi pozostała na razie niespełniona.

Jednocześnie wydaje się możliwe, że w obliczu trwania zbrojnej agresji rosyjskiej na Ukrainę nastąpi wzmocnienie kontaktów Francji z państwami Afryki. Paradoksalnie zagrażająca stabilności regionu aktywność Federacji Rosyjskiej w Sahelu (poprzez wsparcie militarne Grupy Wagnera i dostawy broni), może wymóc na Francji zbudowanie szerokiej koalicji państw zaangażowanych w utrzymywanie bezpieczeństwa na kontynencie. Jednocześnie kryzys żywnościowy spowodowany przerwaniem na skutek rosyjskiej inwazji dostawami zboża z Ukrainy dla części państw afrykańskich, niejako zdyskredytuje Kreml w oczach ich przywódców. Taka gospodarcza wojna zastępcza może poskutkować wypracowaniem skutecznej strategii współpracy Europy i Afryki, której szczególnym orędownikiem może stać się Emmanuel Macron. *Françafrique* może więc odrodzić się w czasie jego drugiej kadencji w zupełnie nowej formie.

Bibliografia

- Africanews (2022), *Mali: Russia blocks UN security council request for investigation into Moura massacre*, <https://www.africanews.com/2022/04/10/mali-russia-blocks-un-security-council-request-for-investigation-into-moura-massacre/>, 1.09.2022.
- Agulhon M. (1984), *La France de 1940 à nos jours* Nouv. éd. mise à jour et augmentée, Paris.

- Bagiński K. (2022), *Wywiad USA donosi o zaskakującym problemie Rosji. Nie mogą już sprzedawać broni*, *Inn Poland*.pl, 23.07.2022, <https://innpoland.pl/182053,kolejne-problemy-rosjan-zalazala-sie-sprzedaz-ich-broni>, 1.09.2022.
- Bank of France (2021), *Foreign direct investment: annual series*, <https://www.banque-france.fr/en/statistics/balance-payments/foreign-direct-investment/statistics/foreign-direct-investment-annual-series>, 6.09.2022.
- Biznes Alert (2022), https://biznesalert.pl/macron-wizyta-algeria-dostawy-gazu/?utm_source=wykop.pl&utm_medium=link-6791309&utm_campaign=wykop-poleca, 30.08.2022.
- BBC (2022), *French ambassador expelled from Mali*, <https://www.bbc.com/news/world-africa-60202343>, 15.09.2022.
- Chafer T. (2017), *Arrogant comme un Français en Afrique*, „Modern & Contemporary France”, 25:3, s. 338–339, DOI: 10.1080/09639489.2017.1308342.
- Charbonneau B. (2008), *Dreams of Empire: France, Europe, and the New Interventionism in Africa*, „Modern & Contemporary France”, no. 16(3).
- Cohen C. (2022), *Will France's Africa Policy Hold Up?*, <https://carnegieendowment.org/2022/06/02/will-france-s-africa-policy-hold-up-pub-87228>, 15.09.2022.
- Czerep J. (2022), *Ławrow zakończył wizytę w Afryce*, *Pism*.pl, 29.07.2022, <https://www.pism.pl/publikacje/lawrow-zakonczy-wizyte-w-afryce>, 31.08.2022.
- Detsch J. (2022), *Ukraine Has Ground Down Russia's Arms Business*, <https://foreignpolicy.com/2022/07/21/ukraine-russia-arms-business-weapons-exports-africa/>, 3.09.2022.
- Duclos M. (2021a), *Tracing French Diplomacy*, „Institut Montagne”, <https://www.institutmontagne.org/en/analysis/tracing-french-diplomacy-brief-history-macrons-foreign-policy>, 10.09.2022.
- Duclos M. (2021b), *President Macron's Two Africa Policies*, <https://www.institutmontagne.org/en/analysis/president-macrons-two-africa-policies>, 12.09.2022.
- Economist Intelligence (2020), *Africa and France: reshaping ties and renewing engagement*, http://country.eiu.com/article.aspx?articleid=1640347347&Country=Cameroon&topic=Economy_1, 7.09.2022.
- Financial Times (2019), *Russia: Vladimir Putin's pivot to Africa*, <https://www.ft.com/content/a5648efa-1a4e-11e9-9e64-d150b3105d21>, 8.09.2022.
- France Diplomacy (2021a), *The New Africa-France Summit, reinventing our relationship together*, <https://www.diplomatie.gouv.fr/en/country-files/africa/the-new-africa-france-summit-reinventing-our-relationship-together/>, 7.09.2022.
- France Diplomacy (2021b), *The Chair's Statement – International Conference on Sudan*, <https://www.diplomatie.gouv.fr/en/country-files/sudan/news/article/declaration-de-la-presidence-conference-internationale-sur-le-soudan-paris-17>, 21.09.2022.
- Francophonie.org (2022), <https://www.francophonie.org/node/125>, 1.09.2022.
- Gdulewicz E., *Model francuski (V Republika)*, w: *Konstytucyjne systemy rządów*, red. M. Domagała, Warszawa 1997, s. 100.
- Glaser A., Airault P. (2021), *Le piège africain de Macron*, Fayard.
- Gebauer M., Hengst B. (2013), *Was Frankreich in Mali wirklich will*, „Der Spiegel”, 16.01.
- Gegout C. (2018), *Why Europe Intervenes in Africa. Security Prestige and the Legacy of Colonialism*, Oxford.
- Gormezano D. (2022), *Barkhane, Takuba, Sabre: French and European military missions in the Sahel*, <https://www.france24.com/en/africa/20220216-barkhane-takuba-sabre-french-and-european-military-missions-in-the-sahel>, 10.09.2022.
- Gotkowska J., Szymański P., Dębiec K. (2020), *Sąsiedzi Polski wobec francuskich operacji w Sahe-lu*, „Analizy OSW”, 04.02.
- Górecki W. (2022), *Ostrzał Armenii przez Azerbejdżan*, „Analizy OSW”, 13 września.

- Guardian (2022), *Russian mercenaries linked to civilian massacres in Mali*, <https://www.theguardian.com/world/2022/may/04/russian-mercenaries-wagner-group-linked-to-civilian-massacres-in-mali>, 8.09.2022.
- Guisnel J. (2013a), *Niger: les forces spéciales protégeront les mines d'uranium d'Areva*, „Le Point” 23.01., https://www.lepoint.fr/editos-du-point/jean-guisnel/niger-les-forces-speciales-protogeront-les-mines-d-uranium-d-areva-23-01-2013-1619466_53.php#11, 29.07.2022.
- Guisnel J. (2013b), *Le Drian et Hollande installent l'opération Barkhane*, „Le Point”, 16.07., https://www.lepoint.fr/editos-du-point/jean-guisnel/le-drian-et-hollande-installent-l-operation-barkhane-16-07-2014-1846497_53.php, 3.09.2022.
- Hargreaves A. G. (red.) (2005), *Memory, Empire, and Postcolonialism: Legacies of French Colonialism*, Lexington Books.
- HRW (2022), *Mali: Massacre by Army, Foreign Soldiers*, <https://www.hrw.org/news/2022/04/05/mali-massacre-army-foreign-soldiers#>, 26.09.2022.
- Huillery E. (2014), *The Black Man's Burden: The Cost of Colonization of French West Africa*, „The Journal of Economic History”, vol. 74, no. 1, Cambridge University Press.
- Human Development Reports, 2022, <https://hdr.undp.org/data-center/human-development-index#/indicies/HDI>, 12.09.2022.
- Irish J., Lewis D. (2021), *Deal allowing Russian mercenaries into Mali is close – sources*, Reuters, <https://www.reuters.com/world/africa/exclusive-deal-allowing-russian-mercenaries-into-mali-is-close-sources-2021-09-13/>, 12.09.2022.
- Jaworski K. (2011), *Ewolucja tradycyjnych wyznaczników polityki zagranicznej Francji w okresie V Republiki*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, nr 3(34).
- Joint press release of the United Nations, the African Union and the European Union*, Abidjan, 29 November 2017, https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/STATEMENT_17_5029.
- Korkmaz T. (2019), *'La Françafrique': The special relationship between France and its former colonies in Africa, Colonies in Africa*, INSAMER, 01.08.
- Kosta R. A. (2009), *Wpływ sposobów rozwiązywania wybranych konfliktów okresu zimnej wojny na politykę USA, Rosji, Wielkiej Brytanii i Francji w XXI wieku*, Częstochowa.
- Le Monde Afrique (2017), *L'Afrique a-t-elle encore une importance stratégique pour la France au XXIe siècle?*, 13.01.2017, https://www.lemonde.fr/afrique/article/2017/01/13/l-afrique-a-t-elle-encore-une-importance-strategique-pour-la-france-au-xxie-siecle_5062326_3212.html, 5.09.2022.
- La Langue Francaise Dans Le Monde Synthese 2022* (2022), Gallimard, https://www.francophonie.org/sites/default/files/2022-03/Synthese_La_langue_francaise_dans_le_monde_2022.pdf, 5.09.2022.
- Le Figaro (2020), *La France et ses alliés forment officiellement la force Takuba au Sahel*, 27.03., <https://www.lefigaro.fr/international/la-france-et-ses-allies-forment-officiellement-la-force-takuba-au-sahel-20200327>, 10.09.2022.
- Legucka A., Czerep J. (2019), *Wzrost zaangażowania Rosji w Afryce*, „Biuletyn PISM”, 20 listopada.
- Le Monde (2013), *Hollande: l'opération au Mali „n'a pas d'autre but que la lutte contre le terrorisme”*, 12.01.2013.
- Le Monde (2020), *La France acte officiellement la fin du franc CFA en Afrique de l'Ouest*, 21.05.
- Lorgerie P. (2022), *As relations fray, Mali accuses France of splitting country, spying*, Reuters, <https://www.reuters.com/world/africa/relations-fray-mali-accuses-france-splitting-country-spying-2022-02-08/>, 27.07.2022.
- Macron E. (2017), *Discours d'Emmanuel Macron à l'Université de Ouagadougou*, <https://www.elysee.fr/emmanuel-macron/2017/11/28/discours-demmanuel-macron-a-luniver-site-de-ouagadougou>, 24.09.2022.

- Maślanka Ł. (2022), *Bez wyjścia – Francja wobec sporów z Mali i sytuacji w Sahelu*, „Biuletyn PISM”, 30 maja.
- Mateso M. (2019), *Jacques Chirac: “Nous avons saigné l’Afrique pendant quatre siècles et demi”*, 26.09.2019, https://www.francetvinfo.fr/monde/afrique/politique-africaine/jacques-chirac-nous-avons-saigne-lafrique-pendant-quatre-siecles-et-demi_3633009.html, 5.09.2022.
- McNair D. (2022), *Can the IMF Do More to Help African Countries Struggling Amid the Pandemic?*, <https://carnegieendowment.org/2022/04/04/can-imf-do-more-to-help-african-countries-struggling-amid-pandemic-pub-86800>, 20.09.2022.
- Ministry of Defense (2022), https://twitter.com/DefenceHQ/status/1569909589591887872?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1569909589591887872%7Ctwgr%5E0a4a6fba6847dbf75e23b7338de4fe6a5e0cec13%7Ctwcon%5Es1_&ref_url=http-s%3A%2F%2Fwww.pap.pl%2Faktualnosci%2Fnews2C14245952Crosja-zwieksza-zakupy-broni-od-iranu-i-korei-pln.html, 3.09.2022.
- Mitrega-Niestroj K. (2017), *Funkcjonowanie strefy franka CFA – wstęp do krytycznej analizy*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Sectio H Oeconomia”, vol. LI, 4.
- Mortimer R. (2022), *The Stora Report*, „Modern & Contemporary France”, DOI: 10.1080/09639489.2022.2083091.
- Ndiaye B. (2010), *Francafrique. Stosunki francusko-afrykańskie – wczoraj i dziś*, Olsztyn.
- Olech A. (2022), *Zagraniczna aktywność militarna Republiki Francuskiej*, Poznań.
- Olivier M. (2017), *France – Afrique: Emmanuel Macron dévoile son Conseil présidentiel pour l’Afrique*, „Jeune Afrique”, <https://www.jeuneafrique.com/469187/politique/france-afrique-emmanuel-macron-devoile-son-conseil-presidentiel-pour-lafrique/>, 10.09.2022.
- Olivier M. (2022), *Niger: les plans de Mohamed Bazoum après le retrait de Barkhane du Mali*, <https://www.jeuneafrique.com/1319139/politique/niger-les-plans-de-mohamed-bazoum-apres-le-retrait-de-barkhane-du-mali/>, 10.09.2022.
- PAP (2022), <https://www.pap.pl/aktualnosci/news,1430817,putin-oglosil-czesciowa-mobilizacje-w-rosji.html>, 21.09.2022.
- Pachocka M. (2011), *Problem mocarstwowości Francji w ujęciu historycznym (do 1945 roku)*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego. Studia i Prace” nr 1, <https://doi.org/10.33119/KKESIP.2011.1.7>.
- Peng S. (2022), *Inheritance and Breakthrough in the “French-African Special Relationship” During Macron’s Presidency*, w: *The Changing World and Africa*, red. X. Li, C. An, Palgrave Macmillan, Singapore, https://doi.org/10.1007/978-981-16-4983-7_3.
- Pinneau E., Pannetier M. (2014), *La France entre dans une nouvelle phase en Afrique avec Barkhane*, Reuters 17 July 2014, <https://www.reuters.com/article/ofrtp-france-afrique-idFRKBN0FL-1JM20140717>, 3.09.2022.
- Płaza J. (2021), *Francja nie zrywa z kolonializmem w Afryce*, Klubjagiellonski.pl, 21.03.2021, <https://klubjagiellonski.pl/2021/03/22/francja-nie-zrywa-z-kolonializmem-w-afryce/>, 5.09.2022.
- Population of (2022), <https://www.populationof.net/pl/afrika/>, 9.09.2022.
- Repetowicz W. (2022), *Zablokować Rosję w Afryce*, <https://defence24.pl/geopolityka/zablokowac-rosje-w-afryce-opinia,1.09.2022>.
- Sagno G. (2017), *Francafrique: la politique africaine de la France de Mitterrand à Macron*, <https://www.bbc.com/afrique/region-42144947>, 17.07.2022.
- Samaan J.-L. (2022), *Mali’s French connection risks becoming tenuous*, <https://www.thenational-news.com/opinion/comment/mali-s-french-connection-risks-becoming-tenuous-1.1078024>, 12.09.2022.

- Security Council Report (2022), *Group of Five for the Sahel Joint Force*, <https://www.security-councilreport.org/monthly-forecast/2022-05/group-of-five-for-the-sahel-joint-force-6.php>, 10.09.2022.
- Singer B., Langdon J. (2008), *Cultured Force: Makers and Defenders of the French Colonial Empire*, University of Wisconsin Press.
- Solarz M. (2004), *Francja wobec Afryki subsaharyjskiej. Pozimnowojenne wyzwania i odpowiedzi*, Warszawa.
- Shaban A. R. A. (2017), *President Macron's first African trip: set to visit French troops in Mali*, <https://www.africanews.com/2017/05/15/president-macron-s-first-african-trip-set-to-visit-french-troops-in-mali/>, 7.09.2022.
- The African diaspora in France* (2019), <https://www.diplomatie.gouv.fr/en/country-files/africa/the-african-diaspora-in-france/>, 1.09.2022.
- Verschave F.-X. (1999), *La Françafrique: Le plus long scandale de la République*, Stock.
- Waltz K. N. (2010), *Theory of International Politics*, 2nd edition, Waveland Press, Long Grove.
- Warsaw Institute (2019), *Rosja w Afryce – broń, najemnicy, spin-doktorzy*, <https://warsawinstitute.org/pl/rosja-w-afryce-bron-najemnicy-spin-doktorzy>, 5.09.2022.
- Wezeman P. D., Kuimova A., Wezeman S. T. (2022), *Trends in international arms transfer, 2021*, „SIPRI Fact Sheet”, 03.2022, https://www.sipri.org/sites/default/files/2022-03/fs_2203_at_2021.pdf, 5.09.2022.
- Wolska A. (2021), *Kilkanaście państw sprzeciwiło się obecności w Mali najemników z rosyjskiej Grupy Wagnera*, <https://www.euractiv.pl/section/bezpieczenstwo-i-obrona/news/mali-francja-grupa-wagnera-rosja-prigozyn-utkin-oswiadczenie-kanada-kraje-europa/>, 1.09.2022.
- Yansané S. (2022), *Première visite du chef d'état-major des armées françaises en Côte d'Ivoire*, <https://www.rfi.fr/fr/afrique/20220208-premi%C3%A8re-visite-du-chef-d-%C3%A9tat-major-des-arm%C3%A9es-fran%C3%A7aises-en-c%C3%B4te-d-ivoire>, 9.09.2022.

Streszczenie

Francja przez stulecia była obecna na kontynencie afrykańskim, gdzie za sprawą polityki kolonialnej budowała swoje imperium. W czasie rządów kolonialnych Afryka postrzegana była przez Francję bardziej jako przedmiot niż podmiot polityki zagranicznej. Ogromną zmianę przyniosły wydarzenia połowy XX w., który okazał się czasem powstania współczesnych, niepodległych państw afrykańskich. Zachodzące wówczas procesy polityczne na świecie wymusiły na, najpierw IV, a następnie V Republice zmianę percepcji dawnych posiadłości, tworząc układ z założenia partnerski, choć niedoskonały. Dzisiaj, za sprawą największych wpływów spośród państw Unii Europejskiej w Afryce, Francję uznać można za nieformalnego przedstawiciela UE na tym kontynencie i łącznika we wzajemnych stosunkach. Stąd pozycja Paryża ma dla pozostałych państw Europy istotne znaczenie. Dekolonizacja otworzyła jednak drzwi dla nowych, pozaunijnych graczy w tym regionie, w tym Rosji.

Celem artykułu jest próba dokonania bilansu dotychczasowego okresu prezydentury Emanuela Macrona w kontekście jego polityki wobec Afryki. W pracy skupiono się na analizie dokonań francuskiego przywódcy w odniesieniu do kreowania politycznych, społecznych i militarnych stosunków w regionie Afryki Subsaharyjskiej (operacja „Serval” i „Barkhane”). Ze względu na aktualne wydarzenia w Ukrainie zaprezentowano ponadto problem rywalizacji o wpływy w Afryce między Francją i Rosją.

Słowa kluczowe: Francja, Afryka, Rosja, postkolonializm, polityka zagraniczna, interwencje zbrojne

The end of *Francafrique*? Emmanuel Macron's policy towards African countries

Summary

For centuries, France was present on the African continent, where, thanks to colonial policy, it was developing its empire. During colonial rule, Africa was seen by France more as an object than a subject of foreign policy. Yet, the events of the mid-twentieth century, which turned out to be the time of the emergence of modern, independent African states, brought about a huge change. The political processes taking place in the world at that time forced, first in the 4th and then in the 5th French Republic, a change in the perception of old estates, creating a partnership – though imperfect. Today, due to its greatest influence among all European Union countries in Africa, France can be considered the informal representative of the EU on this continent and the liaison in mutual relations. Hence, the position of Paris is of great importance to other European countries. However, decolonization opened the door for new non-EU players in the region, including Russia.

The aim of the article is an attempt to take stock of Emmanuel Macron's presidency to date in the context of his policy towards Africa. The work focuses on the analysis of the achievements of the French leader in terms of creating political, social, and military relations in the region of Sub-Saharan Africa (operation "Serval" and "Barkhane"). Due to the current events in Ukraine, the problem of rivalry between France and Russia for influence in Africa was also presented.

Key words: France, Africa, Russia, post-colonialism, foreign policy, military interventions

